Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 93 | Września, wtorek, dnia 17-go sierpnia 1926 r. | Rok VIII

Wieści z za krat Antokolu

Czterej generałowie w celach więziennych.

Dnia 16. bm. w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczyna się proces przeciwko gen. Juljanowi Malczewskiemu. Na ten czas gen. Malczewski odstawiony będzie pod konwojem żandarmerji do Warszawy.

Gen. Malczewski z niecierpliwością oczekuje swego procesu. W celi na 1 piętrze, z oknem wychodzącem na Wilę, spędza już czwarty miesiąc gen. Malczewski na długich rozmowach ze swym towarzyszem gen. Rozwadowskim.

Tuż obok, w drugiej celi, osadzeni są gen. Jaźwiński i Zagórski. Wszyscy czterej widują się tylko na półtoragodzinnych spacerach w ciasnym podwórzu więziennem. Trzej towarzysze zazdroszczą gen. Malczewskiemu zbliżającej się rozprawy sądowej. Ich sprawy odłożono na później, chociaż prokurator wojskowy zapowiedział rychłe ich rozpatrzenie.

Uwięzieni generałowie otrzymują książki i gazety oraz pożywienie z miasta od swych krewnych. Naogół w ostatnich czasach regime wiezienny uległ zmianom na lepsze, umożliwiając więźniom większą swobodę ruchów. Jedna tylko kwestja pozostaje w ciągłem niezałatwieniu, jest nią sprawa widywania się z rodziną.

W zasadzie każdemu z uwięzionych przysługuje prawo 15-minutowej rozmowy z krewnymi o sprawach czysto rodzinnych, pod kontrolą żandarma oficera więziennego i klucznika. Jednakże generałom rozmowy takie udzielone są bardzo skąpo, a gen. Malczewski nie uzyskuje ich wcale.

Naogół więźniowie trzymają się dobrze, silni duchem, nie tracą nadziei, że doczekają się wreszcie dnia sprawiedliwości i zadośćuczynienia.

Trzy postulaty polskie w sprawie Ligi.

Cała prasa berlińska zamieszcza alarmujące depesze z Londynu, Paryża i Genewy, które zapowiadają wielkie trudności w obradach komisji przygotowawczej do sprawy reorganizacji Rady Ligi Narodów, głównie z powodu stanowiska Polski, wysuwającej 3 żądania:

1. Równoczesnego wejścia do Rady z Niemcami,
2. zabezpieczenia z góry ponownego wyboru do Rady po upływie 3 lat,
3. warunku, że ogólne zgromadzenie nie może odwołać z Rady niestałego członka przed upływem jego mandatu.

Bank Polski podnosi kapitał zakład. o 50 milj. zł.

Na onegdajszem posiedzeniu Rady Banku Polskiego ustalono, że zmiana w statucie, dotycząca kapitału zakładowego, będzie miała mniej więcej następujące brzmienie: „Kapitał zakładowy wynosi zasadniczo 100 miljonów złotych. Podwyższenie kapitału zakładowego do 150 miljonów złotych może nastąpić za zgodą min. skarbu na skutek uchwały Rady Banku, powziętej przynajmniej 9 głosami".

Wreszcie dowiadujemy się, że wszelkie wiadomości o zamiarze ulokowania akcji Banku Polskiego zagranicą, jak również o rzekomych ofertach finansistów zagranicznych — są wyssane z palca. Tego rodzaju wersje nie mają dotychczas żadnej podstawy realnej.

40.000 dolarów na cele dobroczynne.

Testament śp. ks. Arcb. Cieplaka.

Warszawa, 13. 8. Przybył do Warszawy z Ameryki ks. dr. Kruczek, który w swoim czasie delegowany był do stałego asystowania ks. arcybiskupowi Janowi Cieplakowi podczas objazdu kolonji polskich w Ameryce. (Ks. arcybiskup Cieplak, jak wiadomo, wskutek krótkotrwałej choroby zakończył życie w Ameryce.) Po śmierci pozostał dość znaczny majątek, złożony głównie z dolarów Polaków w Ameryce, a wynoszący ogółem 40000 dolarów. Czując zbliżający się koniec, arcybiskup ze względów formalnych uczynił prawnym spadkobiercą ks. dra Kruczka faktycznie jednak pragnął tą drogą ułatwić u władz amerykańskich podjęcie spadku, który przeznaczył na cele społeczne w Polsce. Celów tych ks. arcybiskup nie zdążył szczegółowo sprecyzować, zaznaczył jedynie ogólny kierunek. Ks. dr. Kruczek, po przybyciu do Warszawy, odbył szereg konferencyj z przedstawicielami wyższego duchowieństwa i zgodnie z życzeniem zmarłego, zwrócił się do najbliższego przyjaciela śp. ks. arcybiskupa, ks. Tyszki, b. min. kolei, dla ustalenia ścisłych zasad podziału. Również zgodnie z wolą testatora, ks. dr. Kruczek udaje się do Rzymu dla uzyskania zatwierdzenia podziału przez Ojca świętego.

Ks. dr. Kruczek po powrocie z Rzymu poda do wiadomości publicznej zasady podziału spadku po dostojniku kościoła.

Towary polskie pójdą do Rosji bez przeładowania na granicy.

W dniu 12. bm. została podpisana w Poznaniu umowa kolejowa polsko-sowiecka. Umowa ta ustala przewóz towarów polskich z Rosji i naodwrót bez przeładunku na granicy. Obie strony obowiązały się przysposobić pewną ilość wagonów w ten sposób, ażeby mogły kursować po linjach szeroko-torowych i wąskotorowych. Jest to sprawa niezmiernie ważna dla kupców i przemysłowców, gdyż upraszcza o wiele transport towarów przez granicę. Pozatem konferencja w Poznaniu opracowała przepisy wykonawcze do bezpośredniej komunikacji towarowej polsko-sowieckiej.

Będziemy mieć chleb jednolity, ale najpierw trzeba zbudować odpowiednie piekarnie

Dnia 11. bm. pod przewodnictwem ministra skarbu p. Klarnera odbyła się w Min. Skarbu konferencja w sprawie ustalenia programu budowy piekarń mechanicznych oraz rzeźni, jak również w zakresie pomocy finansowych na ten cel ze strony skarbu państwa.

W konferencji wzięli udział wiceminister przemysłu i handlu p. Doleżal, dyrektor departamentu Min. Skarbu oraz delegaci Min. Spraw Wewn., Banku Gospodarstwa Krajowego, Związku Miast i Magistratu warszawskiego.

Z przemówienia ministra skarbu okazało się, iż tenże przywiązuje wielką wagę do realizacji budowy piekarń mechanicznych, ponieważ zrealizowanie budowy piekarń tworzy praktyczną gwarancję do wypiekania jednolitego, dobrego i taniego chleba, oraz gwarancję przemiału zboża chlebowego na mąkę wyższoprocentową.

Akcję budowy piekarń mechanicznych powinny prowadzić związki samorządowe przy poparciu kredytowym ze strony rządu. W sprawie tej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystąpi w czasie najbliższym z konkretnemi propozycjami co do wyboru miast, w których ma nastąpić budowa piekarń mechanicznch jakoteż co do cyfrowej wysokości kredytu.

P. minister skarbu oświadczył dalej gotowość przyjścia z pomocą finansową dla tej akcji. W pierwszym rzędzie uwzględniona zostanie pomoc dla budowy piekarni mechanicznej w Warszawie. Co do rzeźni centralnych, to zgodnie z życzeniem ministra skarbu związek miast przygotuje w czasie najbliższym konkretny memorjał w tej sprawie.

Nadmiar spirytusu w gorzelniach rolniczych nie wyzyskany

Wskutek wadliwej gospodarki Monopolu Spirytusowego, skarb państwa poniósł poważne straty a z drugiej znów strony konsumcja spirytusu w kraju zaczęła w czasie działalności monopolu — spadać z dnia na dzień. Doszło do tego, że monopol nie mógł dać ostatnio nawet tych dochodów, jakie czerpał skarb w swoim czasie z akcyzy. Zaszła potrzeba zawieszenia w czynnościach dyrekcji naczelnej monopolu, której udowodniła komisja rewizyjna poza nieudolnością cały szereg przekroczeń służbowych.

Tymczasem gorzelnie rolnicze wprost topią się w nadmiarze spirytusu i pracują zaledwie w części faktycznej wydajności. Dzięki sprężystej akcji gorzelnie te uzyskują poważne koncesje w Turcji — mimo zażartej konkurencji zagranicznej, gdy tymczasem w kraju dotychczasowa polityka monopolowa doprowadziła do spadku konsumcji spirytusu monopolowego, a wzrostu spożycia alkoholu szmuglowanego.

Nic też dziwnego, że w miarodajnych kołach zastanawiają się coraz poważniej nad tem, czyby nie należało zespolić silniej interesów skarbu państwa z interesami produkcji, zamiast brnąć dalej w etatyzmie i monopolizacji, która przy spirytusie dała jaknajgorsze wyniki pod względem gospodarczym. (A. W.)

Na Węgrzech eksplodowało 30 tys. kg. prochu.

300 osób zabitych i rannych.

Budapeszt, 12. 8. We fabryce amunicji Weissa na wyspie Osepel nastąpił o godz. 7-mej wieczorem wielki wybuch, który zniszczył większość budynków. Płomienie widoczne były w odległości 60 kilometrów. Lekkich uszkodzeń doznała państwowa radjostacja.

Według urzędowego sprawozdania o wybuchu amunicji na wyspie Osepel wczoraj o godz. 20-ej zdołano pożar zlokalizować. Wiele osób jest przeważnie lekko rannych z powodu ciśnienia atmosferycznego oraz odłamków szkła z rozbitych okien.

Eksplodowało około 20 do 30 tysięcy klgr. prochu.

Do „N. Wien. Tageblattu" donoszą z Budapesztu, że liczba ciężko i lekko rannych w czasie katastrofy na wyspie Osepel wynosi przeszło 300 osób.



Kronika

Września, dnia 16-go sierpnia 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki: dzisiaj: Joachima, Rocha, jutro: Jacka, Emilji.

* **„Chata za wsią" w Kino „Apollo".** Dziś po raz ostatni o godz. 8,30 wiecz. wielkie arcydzieło filmowe I. J. Kraszewskiego p. t.: „Chata za wsią". Koncert mandolinowy.

* **Bibljoteka Czytelni Ludowej we Wrześni** po kilkutygodniowej przerwie, wzbogacona o blisko 200 dzieł, wypożycza książki czytelnikom **w środy i soboty od godz. ½8-mej do 9-tej wieczorem** począwszy od przyszłej środy, 18 sierpnia. Zarząd T. C. L uchwalił na ostatniem posiedzeniu następujące warunki wypożyczania książek:

1. Czytelnik płaci z góry 1 zł wpisowego oraz opłatę kwartalną w wysokości 1 złotego.
2. Wypożyczone książki wolno czytelnikom najwyżej 14 dni przetrzymywać.
3. Czytelnikowi nie wydaje się więcej niż dwie książki równocześnie.

Bibljoteka Czytelni znajduje się przy ul. Warszawskiej nr. 11.

Zarząd T. C. L. na miasto Wrześnię.

* **Znowu apel „Ochrony" do obywatelstwa miasta i okolicy.** Byt ochrony zagrożony. Konieczność opłotowania ogrodu ochrony pochłonęła prawie zupełnie fundusze tej instytucji, pożytecznej i dobroczynnej. Obowiązkowe składki wpływają bardzo nieregularnie i niedostat. By zapewnić Ochronie utrzymanie w miesiącach zimowych, zwykle kosztowniejsze ze względu na opał, zamierza Zarząd Towarzystwa celem zasilenia kasy urządzić w niedzielę, 12 września, w ogrodzie przy ul. szkolnej wzgl. w razie niepogody w ubikacjach p. Bartkowiaka, doroczną zabawę latową, w programie której przewidywana również loterja fantowa. Liczne fanty do tej loterji pragnie Tow. zyskać drogą ofiarności społeczeństwa i spodziewa się, że Szan. Obywatelstwo, jak dotąd, tej pomocy Ochronie nie odmówi i panie, które już od 15. bm. dary na rzeczoną loterję zbierać będą, nie puścić z niczem, lecz choć bagatelką lub odpowiednią ofiarą pieniężną na cel tak szlachetny zaopatrzy. Dar to będzie dla naszych dzieci, opieki potrzebujących, uczynek miłosierny, za który Bóg hojnie wynagrodzi, w myśl zapewnienia Zbawiciela: „Coście uczynili jednemu z tych maluczkich, mnie żeście uczynili".

Zarząd „Ochrony".

* **Panama w magistracie Miłosławia.** Rada Miejska Miłosławia wystosowała do prokuratury sądu okręgowego w Gnieźnie w dniu 20 lipca br. doniesienie, obwiniające burmistrza Wład. Wierzejewskiego o liczne nadużycia na szkodę miasta. Nadużycia te pozostawały długo nie wykryte — albowiem komisja miejska, złożona z czterech radnych, która co miesiąc kontrolowała stan kasy miejskiej, czyniła to zbyt powierzchownie, mając zbyt wielkie zaufanie do burmistrza. Pogłoski jednak, coraz uporczywsze o nadużyciach w magistracie skłoniły burmistrza, że wezwawszy do swego mieszkania sekretarza miasta, J. Talarczyka i asystenta J. Tobolskiego, usiłował zmusić ich do podpisania oświadczenia, że o żadnych nadużyciach nie wiedzą. Nie udało się to, wymienieni odmówili i zawiadomili o zajściu Radę Miejską.

Wszczęto dochodzenia, które wykazały, iż burm. gospodarował majątkiem miasta. I tak zakupywał towary dla siebie, sumy zaś za nie zapłacone kazał wpisywać na rachunek magistratu. Gdy ktoś ofiarował miastu 3 centnary żyta, burmistrz wysłał je żonie. Ponadto przywłaszczył sobie szereg sum nadesłanych dla miasta. Uczestniczyli w tych nadużyciach również kamelarz, oraz komornik miejscowy, których onegdaj aresztowała policja i oddała do dyspozycji władz sądowych w Gnieźnie.

* **Na skutek walnego zebrania we Wrześni,** na którem przewodniczyła p. Niegolewska, kółko włościanek Szemborowskie założone 18/5 1919 r. które po trzech latach egzystencji usnęło, znowu rozpoczęło swą działalność. Na posiedzenie zwołane przez p. Prezesową Chrzanowską ze Stanisławowa dnia 8 sierpnia, przybyło 25 włościanek. Po odczytaniu protokułu z ostatniego zebrania, p. Prezes. Chrzanowska przemawia w serdecznych słowach zachęcając do dalszej pracy. Jednogłośnie wszystkie włościanki wybierają dawniejszą swoją Prezesową, p. Chrzanowską na Przewodniczącą, zaś p. Helenę Konarską z Szemborowa na sekretarkę i p. Skrzypczakową z Szemborowa na kasjerkę. X. Proboszcz Konarski zdaje sprawozdanie z działalności dawniejszej Kółka, za czas od 18/5 1919 r. do 3/9 1922 r. Z sprawozdania tego wynika, że kółko włościanek wiele zdziałało, bo obok odpowiednich odczytów, referatów, pogadanek, rad i wycieczek, zbierało datki i naturalja na czerwony krzyż, na święcone dla żołnierzy na froncie, na gwiazdkę dla garnizonu we Wrześni, i na sieroty w Mielżynie. Kółko sprowadzało płótno i barchan, oraz postarało się o przedstawienie obrazów, świetlanych. Przedstawiono: 1. „Quo vadis", 2. „Mękę Pańską", oraz 3. „Żywot N. M. Panny". Następnie odczytano wspaniały opis pielgrzymki włościanek do Częstochowy, a p. Prezezowa udziela rad dotyczących pielęgnowania małych chorych dzieci, by im ulżyć w chorobie i nudach. Również podaje p. Prezesowa przepis na wyrób własnego wina z jabłek i częstuje dla zachęty winem porzeczkowem własnego wyrobu, które ogólnie smakuje. Następnie zachęca p. Prezesowa włościanki, by licznie brały udział w wystawie ogrodniczej, która się odbędzie 25/9—3/10 r. P. Emilja Bączakowa wystawi groch cukrowy wprost olbrzymich rozmiarów, wino własnego chowu i miód, a p. Zielińska z Otoczni lipy przez nią wybodowane, oraz 90 l. wina owocowego. P. Broniszowa z Otoczni rozdaje włościankom kwiaty, przepiękne dalje, godecje i gladjole własnego chowu, które bardzo się podobały i ogólny budziły zachwyt. Po wyczerpaniu ożywionej dyskusji, włościanki w miłym nastroju rozchodzą

się do domu obiecując jeszcze liczniej stawić się dnia 12-go września na następne zebranie. Zebrania odbywać się będą w każdą II. niedzielę miesiąca po nieszporach. Helena Konarska, sekretarka.

* **Znaczna podwyżka opłat pocztowych od 1-go września.** Z dniem 1 września br. wprowadzona zostanie nowa zmiana taryfy pocztowej. Niemal wszystkie stawki ulegną kilkuprocentowej zwyżce.

Listy krajowe do 12 gramów —20 gr, ponad 20 gramów do 250 gramów — 40 gr, od 250—500 gram. 80 gr;

druki krajowe ponad 1000 gramów do 2000 gram. — 60 gr;

paczki krajowe 10—15 kg. — 4 50 zł.

Do każdej paczki, bez względu na jej wagę, dopłacić należy 10 gr, przy każdym przekazie 5 gr, przy każdej depeszy 10 gr.

Zwykły list zagraniczny do 20 gramów — 40 gr, za każde dalsze 20 gramów 20 groszy. Jednak listy do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do 20 gramów — tylko 30 groszy. Karty zagraniczne 25 gr, do krajów wyżej wymienionych 20 groszy. Listy ekspres 80 groszy, polecone 40 groszy.

— **Warszawa.** (Spółdzielnia mieszkaniowa.) W dniu 8. bm. na obszernym placu mającym dwa fronty od ul. Dobrej i Czerwonego Krzyża odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego olbrzymiego domu 5-cio piętrowego Spółdzielni budowy własnych mieszkań „Zjednoczenie" założonej przez p. A. Mucharskiego. Plany wykonane zostały przez arch. inż. Bron. Colonnę. Gmach będzie mieścił 80 mieszkań jedno, dwu, trzy i cztero-pokojowych. Każde mieszkanie będzie posiadać własną łazienkę oraz instalację radjową, przyczem wszelkie instalacje obsługiwać będzie tylko jedna antena. Udział za jeden pokój miesięcznie wynosi 75 zł, za dwa 115 zł, za trzy 150 zł i za cztery 190 zł.

— (Kościoły i świątynie.) Warszawa posiada 27 parafji rzymsko-katolickich, a każda z nich jeden własny kościół.

Gmina ewangelicko-reformowana jeden zbór, wyznawcy ewangielicko-augsburscy również posiadają jedną świątynię. Ludność prawosławna posiada trzy cerkwie: na Pradze, Św. Trójcy na Podwalu i na Woli.

Żydzi posiadają około 30 synagog, mieszczących się w oddzielnych gmachach oraz około 200 małych bóżniczek, czyli t. zw. domów modlitwy.

Inne wyznania, jak mahometanie, anabaptyści, marjawici itp. oddzielnych świątyń nie mają. Nabożeństwa odbywają się najczęściej w kaplicach, znajdujących się przeważnie w mieszkaniach prywatnych, zamożniejszych wyznawców.

— **Zakopane.** (12 dni o głodzie w grocie tatrzańskiej.) Turyści, którzy przechodzili w ub. piątek około groty zwanej „Mylna" w dolinie Kościelskiej, usłyszeli nagle jęki wydobywające się z niej.

Rozpoczęto natychmiast poszukiwanie. W jednej z odnóg groty znaleziono raczej widmo, aniżeli człowieka żywego wynędzniałego i konającego z głodu.

Człowiekiem tym okazał się starszy referent województwa w Brześciu nad Bugiem p. Sitch, który 24 lipca zabłąkał się w grocie „Mylnej", a nie mogąc znaleźć wyjścia pozostawał w niej bez przerwy do piątku, bez żadnych środków żywności.

Pozostawał zatem w grocie nie jedząc i nie pijąc 12 dni. Zawezwany lekarz z Zakopanego przyprowadził nieszczęśliwego do przytomności, poczem odwiózł ciężko chorego do szpitala.

Gdyby nie szczęśliwy przypadek, zabłąkany mógłby konać w grocie powolną śmiercią głodową.

— **Grójec.** (Matka własne dziecko ugotowała aby mięso zjeść.) Patrol policyjny w Baniosze powiatu Grójeckiego wszedł do jednej z chałup, gdzie mieszkała niejaka Helena Kieperowa. Mąż jej jest na robotach we Francji. Niedawno Kieperowa urodziła dziecko, które wkrótce potem w tajemniczy sposób zginęło. Gdy policjanci weszli do izby, Kieperowa właśnie coś gotowała w dużym saganie. Policjanci zajrzeli do środka saganu i zamarli z przerażenia. Wewnątrz gotowały się szczątki porąbanego dziecka. Kieperowa przyznała się do zbrodni, tłumacząc, iż chciała zatrzeć ślady, aby mąż o niczem nie wiedział. Dziecko zarąbała siekierą i postanowiła ugotowane mięso zjeść. Zwyrodniałą zbrodniarkę odstawiono do więzienia w Grójcu.

Abonujcie Oręd. Wrzesiński.

Wyciąg z „Orędownika Urzędowego" № 32

Na podstawie § 40 ustawy łowieckiej z dnia 15-go lipca 1907 r. i § 117 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnią 30-go lipca 1883 r. skraca się czas ochrony kuropatw i przepiórek tak, że polowanie na nie rozpoczyna się z niedzielą dnia 15 sierpnia 1926 r.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 13. VIII. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon., dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto stare	26.00—26.50	Groch polny	
Pszenica	38,00—41.50	„ victoria	
Jęczmień zimowy	28.00—31.00	Seradela	
„ stary	—44,75	Łubin niebieski	
„ (wybor.)	—	„ żółty	
Owies	25.00—30.00	Wytłoki buraczane suszone	—
Mąka żytnia 65% wł. worka	—44.00	Ziemniaki fabryczne	
Mąka żytnia 70% wł. worka	—43.25	Koniczyna żółta	—
		„ czerwona	—
Mąka pszenna 65% wł. worka	62.00—6.500	„ biała	—
		„ szwedzka	—
Otręby żytnie	20,00—21,25	Słoma żyt. luźna	—
„ pszenne	— 21,75	„ „ prasow.	—
Płatki ziemniacz.	—	Siano luźne	—

Usposobienie słabsze.

Towarzystwom i stronnictwom politycznym

do łaskawej wiadomości, że dzierżawione przezemnie słupy miejskie mogą być oklejane afiszami **li tylko za odpowiednią opłatą, złożoną poprzednio w księgarni.** Nieopłacone będą bezwzgl. zerwane.

A. Prądzyński, Drukarnia - Księgarnia

Baczność! Rolnicy, posyłający córki swe do Wydz. Szkoły we Wrześni **znajdą dla nich** dobrą

stancję

i opiekę u Heleny Stoińskiej
wdowy po urzędniku Star.
ul. Warszawska nr. 9.

Świeżo ubite

kuropatwy

kupuje
K. Rauchudt, Września
kauft jeden Posten frisch geschossene

Rebhühner.

Za nadesłane nam życzenia oraz liczne kwiaty z okazji naszych srebrnych godów składamy nasze najserdeczniejsze, staropolskie

Bóg zapłać!

Antoniostwo Steinowie.

Września, w sierpnia 1926 r.

2. F. 2/26.

Wywołanie!

Właściciel tartaku Stanisław Drabiński z Strzałkowa pow. Września wniósł o wywołanie zaginionego listu gruntowego na hipotekę zapisaną dla Banku Pożyczkowego sp. z nieogr. odpow. we Wrześni w księdze wieczystej Strzałkowo Olędry tom 91 A str. 33 w oddziale III pod poz. 5 w wysokości 950 Mkn. wraz z 6%.

Dzierżyciela dokumentu wzywa się do zgłoszenia swoich roszczeń i praw i to do przedłożenia sądowi dokumentu najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na **dzień 22 września 1926** o godz. 10 przed poł. w Sądzie Powiatowym we Wrześni pokój nr. 4. W razie nie zgłoszenia praw i nie zgłoszenia dokumentu w przewidzianym powyżej czasokresie wywoławczym, nastąpi pozbawienie mocy wyżej bliżej określonego listu gruntowego.

Września, dnia 10 sierpnia 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Podaje się do wiadomości, że markowe wkłady oszczędnościowe w tut. Miejskiej Kasie Oszczędności zostały zwaloryzowane w myśl rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. na złote i przez komisarza rządowego ustalone na 6,59% od sta.

Września, dnia 12 sierpnia 1926 r.

L.dz. 5271/26 I. **Sołtysiak,** burmistrz. **Olejnik,** rendant.

Podaje się do wiadomości, że po zwaloryzowaniu wkładów oszczędnościowych została Miejska Kasa Oszczędn. po kilkoletniej nieczynności uruchomiona.

Miejska Kasa Oszczędności we Wrześni przyjmuje wkłady od 1 zł wzwyż i płaci tytułem odsetek:

przy dziennym wypowiedzeniu	8%	w stos. rocznym	
„ miesięcznym „	10%	„	„
„ kwartalnym „	12%	„	„
„ ½ wzgl. rocznym „	14—16%		„

Za zobowiązania Miejskiej Kasy Oszczędności odpowiada miasto całym swoim majątkiem włacznie zakładów miejskich, przedstawiających wartość około 4 miljonów zł.

Miejska Kasa Oszczędn. jest instytucją bankową prawa publicznego o pupilarnej pewności.

Września, dnia 12 sierpnia 1926 r.

Przewodniczący Zarządu M. K. O.

L.dz. 5271/26 I. **Sołtysiak,** burmistrz. **Olejnik,** rendant.

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dnia 19 sierpnia br. o godz. 10 przedp. sprzedam publicznie **na rynku we Wrześni** najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

1 fuzję i 1 biurko.

Błaszczyk, w zast. kom. sąd.

Licytacja przymusowa!

W piątek, dnia 20 sierpnia br. o godz. 2 popołudniu sprzedam publicznie u gosp. Smoczyka **w Chlebowie** najw. dając. za natychm. zapłatą:

50 ctr. żyta.

Błaszczyk, w zast. kom. sąd.

Licytacja przymusowa!

W piątek, dnia 20 sierpnia br. o godz. 4 popołudniu sprzedam publicznie **w dom. Nowawieś Podg.** najwięcej dając. za natychm. zapłatą:

2 stogi żyta.

Błaszczyk, w zast. kom. sąd.

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dnia 19 sierpnia br. o godz. 10 przedp. sprzedam publicznie **na rynku we Wrześni** najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

14 paczek kakao, 20 kartonów Budyń, 14 rolek papieru i 5 puszek cukierków.

Błaszczyk, w zast. kom. sąd.

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dnia 19 sierpnia br. o godz. 10 przedp. sprzedam publicznie **na rynku we Wrześni** najw. dając. za natychm. zapłatą:

1 kanapę, 5 krzesełek, 1 stół okrągły, 2 stojaki, 1 lustro z podstawą, 1 szafkę, 1 ctr. kaszy i 1 ctr. kaszki.

Błaszczyk, w zast. kom. sąd.

Licytacja przymusowa!

W czwartek, d. 19 sierpnia br. o godz. 10 przed poł. sprzedam publicznie **na rynku we Wrześni** najw. dając. za natychm. zapłatą:

1 maszynę do szycia i 1 szafę do rzeczy.

Błaszczyk, w zast. kom. sąd.

Ogłoszenie!

Od dnia 10 czerwca 1926 r.

kancelarja

3-letniej Szkoły Handlowej

Koła Polskiej Macierzy szkolnej

w Słupcy

(z prawami szkół państwowych)

przyjmuje zapisy na kurs I.

Od kandydatek i kandydatów wymagane jest świadectwo 6—7 oddz. szkoły powszechnej, lub 3 klas gimnazjum. Do podania należy załączyć świadectwo szkolne, metrykę urodzenia oraz świadectwo szczepienia ospy.

Dyrekcja Szkoły.

Biuro procesowe

Fr. Redmanna

Września, Poznańska 9

załatwia
wszelkie chociaż najtrudn. sprawy procesowe, cywilne, karne, spadkowe, hipoteczne, sporządza umowy kupna i sprzedaży, kontrakty umowy, spółkowe, wnioski i reklamacje wszelk. rodzaju.

Szybkie i skuteczne załatwienie każdej sprawy. Długoletnia praktyka.

Garnitury

klubowe, salonowe, kanapy, leżanki, materace poleca
w wielkim wyborze, po cenach niskich i na dogodnych warunkach.

K. Jankowski
Września, ul. Poznańska 14.

Sadzonki truskawek

olbrzymi gatunek sprzedajemy po cenie 1000 szt. za 15 zł, setka 2 zł.

Ogrody handlowe
majętności Chwalibogowo
p. Strzałkowo.

Od 1 września br. potrzebna

służąca

do wszelkich prac, umiejąca gotować, najchętn. wiejska z dobremi świadectwami.

Paszkiewiczowa
Września, ul. Poznańska 27.

Owoce!

Rozpoczęliśmy przyjmowanie jabłek i gruszek w każdej ilości włącznie przesyłek wagonow. na dogodnych warunkach.

Kujawska Wytwórnia Win
H. Makowski, Kruszwica - Tel. 32

Dlaczego

firma **St. Perlikowski**
towary kolonjalne **we Wrześni Rynek 3,** Tel. 444, **mówić może o postępie swego handlu ?**

Dlatego,

że ma doskonały wybór w towarach, niskie ceny i starannie obsługuje swych cennych klijentów.

Rankowski:

Ustawa o zakładaniu i utrzym. publicznych szkół powszechnych.

Uproszczona książka sanitarna

ma na składzie

A. Prądzyński, Księgarnia, Września.

Wizytówki wykonuje szybko i tanio drukarnia Prądzyńskiego.